

Nazwisko DABEK

Imiona Władysław

Pseudonim Handa

Z domu

Data urodzenia 08.01.1911 Miejscowość, kraj Bierduka

Data śmierci 06.06.1998 Miejscowość, kraj Chicago

Lat życia

Adres cmentarza Chicago

Źródła: Tygodnik polski „Mleczko”, nr 45(271)/2013

„Mleczko” nr 45 (271) 15.11.2013

W PŁOMIENIU ZADUSZKOWYCH WSPOMNIENI

**MARIAN
STRUŚ**

„WANDA” to pseudonim, pod którym się ukrywał. Był oficerem Armii Krajowej, ostatnim komendantem sanockiego obwodu AK. Nazywał się Władysław Dąbek, ale jego nazwisko jest mało znane sędziwym sanoczanom. To postać bardzo tajemnicza.

„W okresie okupacji niemieckiej był doskonałym konspiratorem oraz organizatorem tajnych struktur wojskowych polskiego państwa podziemnego. Latem 1944 roku podczas operacji „Burza” dowodził zgrupowaniem AK walczącym z oddziałami Wehrmachtu i SS. Po wkroczeniu Sowietów działał w podziemiu antykomunistycznym. Przez długie lata udawało mu się unikać aresztowań, najpierw przez gestapo, później przez UB. Ścigany przez bezpiekę końcem 1947 roku musiał uciekać z kraju. Na emigracji nadal działał na rzecz odzyskania przez Polskę pełnej suwerenności. Nie doczekał tej chwili. Zmarł na obczyźnie w 1998 roku.

Władysław Dąbek urodził się 8 stycznia 1911 roku w Bierówce, w powiecie jasielskim w rodzinie chłopskiej. Szkołę powszechną ukończył w Szebniach, a gimnazjum i liceum w Przemyślu. W latach 1934 – 1935 odbył służbę wojskową w Szkole Podchorążych Rezerwy Piechoty w Zambrowie. Stamtąd skierowano go na Dywizyjny Kurs Podchorążych przy 5 Pułku Strzelców Podhalańskich w Przemyślu, który ukończył w stopniu plutonowego podchorążego rezerwy piechoty. W 1936 roku awansowano go do stopnia sierżanta podchorążego z przydziałem na stanowisko dowódcy plutonu piechoty, a 1 stycznia 1937 roku otrzymał awans na stopień oficerski podporucznika rezerwy. Od jesieni 1938 roku studiował w Wyższej Szkole Handlowej w Krakowie.

W mundurze wojskowym

Końcem sierpnia 1939 roku ppor. Władysław Dąbek został zmobilizowany do 38 pułku piechoty w Przemyślu na stanowisko dowódcy plutonu 9 kompanii. Z tą jednostką wziął udział w wojnie obronnej 1939 r., walcząc z oddziałami Wehrmachtu na szlaku bojowym: Pilzno, Dębica, Rzeszów, Dynów, Bircza, Przemyśl, Żółkiew. Końcem września, wkrótce po uderzeniu Sowietów na Polskę, dostał się do niewoli sowieckiej. O mały włos nie podzieliłby losu tysięcy oficerów polskich zamordowanych w Katyniu, Charkowie i Miednoje. Udało mu się jednak zbiec z konwoju jenieckiego i dotrzeć do Lwowa, a następnie do Przemyśla, gdzie zamieszkał w okupowanej przez Sowietów części miasta. Końcem 1939 roku podjął nieudaną próbę przejścia granicy z Węgrami. Wiosną 1940



roku nielegalnie przekroczył granicę sowiecką i przedostał się na teren okupacji niemieckiej do Generalnego Gubernatorstwa. Mieszkał w Jasle, Nowym Żmigrodzie i Gorlicach. Tam też nawiązał kontakty ze strukturami Związku Walki Zbrojnej (ZWZ).

W konspiracji

Końcem kwietnia 1940 roku pod pseudonimem „Łado” został zaprzysiężony do ZWZ. W maju, z rozkazu komendanta Obwodu ZWZ Jasło, został wyznaczony na dowódcę placówki gminnej ZWZ Tarnowiec i przystąpił do jego tworzenia. Zorganizował kilka plutonów bojowych oraz specjalistycznych drużyn AK. Rozbudował również sieć wywiadu i kontrwywiadu AK wokół niemieckiego lotniska w Moderówce. Placówką dowodził do końca lipca 1944 roku. Podczas operacji „Burza” od połowy sierpnia 1944 r. był dowódcą 4 kompanii II batalionu 5 psp AK, operującej przeciwko oddziałom niemieckim w centrum obwodu jasielskiego na osi Szebnie – Jasło. Do połowy września 1944 r. organizował zasadzki na mniejsze oddziały Wehrmachtu, SS i kolumny transportowe oraz współdziałał z pułkiem piechoty Armii Czerwonej. Po zajęciu terenu przez sowietów i zakończeniu operacji „Burza” pozostał w konspiracji. Końcem września 1944 r. objął stanowisko oficera broni w komendzie Obwodu AK Jasło. 1 stycznia 1945 roku za zasługi bojowe podczas „Burzy” awansowano go do stopnia porucznika rezerwy i odznaczono Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami. Od połowy stycznia 1945 r. adiunktem inspektora Inspektoratu Rejonowego AK Jasło. Po rozwiązaniu AK w drugiej połowie stycznia 1945 roku działał w konspiracji antysowieckiej i antykomunistycznej Niepodległość, a od maja 1945 r. w Delegaturze Sił Zbrojnych na Kraj.

Z Jasła do Sanoka

W marcu 1945 roku, po aresztowaniu przez sowietów komendanta Obwodu AK Sanok por. Jana Łodzińskiego, pseud. „Babinicz”, skierowano go na jego miejsce. Po przybyciu do Sanoka objął dowództwo likwidowanego obwodu, używając pseudonimu „Wanda”. Mieszkał wówczas w lokalu konspiracyjnym u żołnierza AK Joanny Węgrzyniak (pseud. „Janka”) przy ul. Słonecznej 8. Tam organizował odprawy mocno zdekompletowanego aresztowaniami sztabu obwodu. W tym czasie nadzorował rozwiązywanie struktur AK, melinowanie broni oraz organizował samoobronę ludności polskiej przed atakami bojówek ukraińskich nacjonalistów. Początkiem września 1945 roku zagrożony aresztowaniem przez sowieckie NKWD i UB przekazał swoją funkcję Pawłowi Radyńskiemu „Wiesławowi” i wyjechał do Rzeszowa. Tam rozpoczął działalność w strukturach Zrzeszenia „Wolność i Niepodległość” (WiN).

W rzeszowskim podziemiu

Od jesieni 1945 roku działał w rzeszowskich strukturach WiN używając pseudonimów: „Anna”, „Zawadzki”, „Lechicki”, „Gruby”, „Władysław”, pełniąc funkcję zastępcy, a następnie kierownika Rejonu Rzeszowskiego WiN, a od wiosny 1946 r. kierował Radą WiN Rzeszów. W grudniu 1946 r. zdekonspirowany i zagrożony

aresztowaniem przez UB wyjechał do Krakowa, gdzie podjął studia ekonomiczne w Akademii Handlowej. Nadal prowadził działalność w WiN. Od lipca 1946 r. był poszukiwany przez Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Rzeszowie, który znając jego personalia, za pomocą agentury próbował ustalić jego miejsce pobytu. W wyniku prowadzonych działań operacyjnych, w sierpniu 1947 roku rzeszowski WUBP ustalił jego adres zamieszkania w Krakowie, podejmując nieudaną próbę jego zatrzymania.

Musiał uciekać

Po ostrzeżeniu, że jest namierzony przez bezpiekę, podjął decyzję o ucieczce z kraju. W pierwszej połowie grudnia 1947 r., używając fałszywych dokumentów na nazwisko Władysław Waszewicz, kanałami kurierskimi nielegalnie przekroczył granicę i dotarł do amerykańskiej strefy okupacyjnej w Niemczech Zachodnich. Tam, po weryfikacji przed Główną Komisją Weryfikacyjną przy Sztapie Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, został zweryfikowany jako oficer AK i włączył się w działalność Delegatury Zagranicznej WiN.

Po jego ucieczce z kraju represje spadły na jego najbliższą rodzinę. Od jesieni 1947 roku jego dom rodzinny był pod obserwacją bezpieki, która w ten sposób próbowała ustalić jego miejsce pobytu. Lustracji poddano wszelką korespondencję pocztową przychodzącą do jego najbliższych. Inwigilacji poddano w szczególności jego ojca, przeciwko któremu w latach 1955-1960 SB prowadziła sprawę ewidencyjno-obserwacyjną, jako osobę podejrzaną o utrzymywanie kontaktów z synem zbiegłym nielegalnie za granicę i przebywającym na terenie USA.

Na emigracji

W Niemczech zamieszkał w Monachium, gdzie podjął studia prawnicze i jednocześnie kierował placówką WiN „Niemcy”. Zebrał informację o sytuacji politycznej, społecznej i gospodarczej w komunistycznej Polsce, prowadził rozmowy z przybyłymi do Niemiec uciekinierami oraz ustalał drogi przerzutowe kurierów do kraju. W 1950 roku wyjechał do Stanów Zjednoczonych, gdzie ukończył studia. W połowie 1952 roku ponownie powrócił do Niemiec i objął kierownictwo placówki WiN w Monachium. W tym czasie, na polecenie kierownictwa Delegatury WiN, utrzymywał kontakty z wywiadem amerykańskim i uczestniczył w rozmowach kierownictwa Delegatury z Amerykanami.

Po ujawnieniu w Polsce stworzonej przez bezpiekę tzw. V Komendy WiN był przesłuchiwany przez amerykański kontrwywiad. W połowie 1953 roku wyjechał do Stanów Zjednoczonych i zamieszkał w Chicago. Pracował jako księgowy i kontynuował naukę zakończoną obroną doktoratu z ekonomii. Działał również społecznie w związkach byłych żołnierzy AK w USA. Zmarł 6 czerwca 1998 roku w Chicago i tam został pochowany.

(w oparciu o publikację Pawła Fornala pt. „Wanda”).